



W NUMERZE:

ZASYPAĆ PRZEPAŚĆ MIĘDZY POKOLENIAMI

*Dlaczego powstaje coraz
więcej domów opieki?
Czy młodzież i najstarsze
pokolenie znajdą wspólny
język? s. 2*



Uszczęśliwiamy innych

N.B.



Młodzi wolontariusze

N.B.

*Co babcia Krysia wie o cheerleaderkach? - s. 3
Jak wbić gwóźdź? Takie rzeczy tylko z dziadkiem
Andrzejem - s. 3
Co czytać? - o przeklętych dzieciach i ich
sławnych rodzicach - recenzja s. 5*

PODZIEL SIĘ TYM, CO MASZ, A MOŻE CZYMS WIĘCEJ...

*Szlachetna paczka - pani Wiesława, jej ciężko
chory mąż i opóźniona w rozwoju wnuczka Ania
czekają na Waszą pomoc - s.5
Krew ratuje życie - s. 5
Daj włos - s. 4*



Zima nastraja pozytywnie

Red.

ZASYPAĆ PRZEPAŚĆ MIĘDZY POKOLENIAMI

Polskie społeczeństwo zaczyna się starzeć. Rodzi się mniej dzieci, a osób w jesieni życia przybywa. Młodzi ludzie są spragnieni sukcesu, żyją w ciągłym biegu. Nie mają czasu, by zająć się swymi matkami czy ojcami w podeszłym wieku. Niekiedy starsze osoby nie mają rodziny, która mogłaby się nimi zająć.

Właśnie dlatego powstają domy opieki społecznej, takie jak Lawendowy Zaścianek, w którym uśmiech jest najcenniejszą walutą.



Prace podopiecznych

N.B.

Uczniowie naszej szkoły dzięki pani Julicie Pióro, pracownicy tamtejszego ośrodka, mogą jeździć co tydzień do domu opieki jako wolontariusze. Uczestniczą w zajęciach plastycznych i wraz z podopiecznymi Zaścianka wytwarzają niesamowite rysunki, poduszki czy nawet rzeźby.

„To miłe widzieć uśmiech na ich twarzach, który pojawia się nawet po najmniejszym geście pomocy. Gdy raz podałam pani Oldze zwykłą parę nożyczek, uśmiechnęła się tak, jakbym dała jej bryłę złota. Wspaniałe uczucie!” - mówi Ada Pietraszewska z klasy VI, jedna z wolontariuszek.

Wspólne zajęcia niwelują różnice pokoleń, zbliżają, pokazują, że młodzież może wiele nauczyć się od starszych. W Lawendowym Zaścianku czas biegnie powoli, starsi ludzie, bogatsi doświadczeniem, opowiadają o swoich zainteresowaniach, pasjach, są zadowoleni, że ktoś ich słucha. Czują się potrzebni.

Ludzie, którzy są pod opieką domu, nie byli zwykłymi ludźmi. Pan Henryk był profesorem i wykładowcą na Uniwersytecie w Białymstoku. Ma pięcioro wnucząt. Pani Hania za to interesowała się modelingiem oraz była tancerką w klubie hip-hopowym. Dziś realizują swoje pasje na zajęciach plastycznych.

Starsi ludzie przewyższają młodych doświadczeniem, spokojem, mądrością, ale nie zawsze są doceniani. Możliwość wyjazdu do Lawendowego Zaścianka oraz pomocy jego mieszkańcom to niesamowita szkoła życia.



Pani Hania i jej dzieło

N.B.

Można się w niej nauczyć empatii i sprawić radość drugiemu człowiekowi. To istna fabryka szczęścia oraz doświadczenia.

Każdy młody człowiek powinien zaliczyć taką lekcję. Przecież kiedyś każdy z nas będzie miał kilkadziesiąt lat...

Natalia Bielecka



Pan Henryk- dziś plastyk

N.B.

KREATYWNA BABCIA KRYSIA

Babcia Michaliny Gruszy (uczennicy klasy II) z zawodu jest pracownikiem socjalnym. Zawsze pomagała ludziom. Dziś pomaga swojej wnuczce i jej kolegom ze szkoły. I choć jest emerytką, podąża za współczesnymi trendami, szuka nowych pomysłów, którymi dzieli się z innymi.

Pani Krystyna Pietruszewska jako osoba czynna zawodowo była pracownikiem socjalnym. Zawsze była blisko ludzi. Mimo, że jest na emeryturze, nie marnuje czasu. Przede wszystkim pomaga swojej rodzinie, przyprawdza Michalinę do szkoły, pomaga jej w lekcjach, a także gościnnie prowadzi zajęcia plastyczne. Sama wymyśla tematy spotkań. Inspiracje czerpie (jak każda nowoczesna babcia) z Internetu.

A ponieważ robótki ręczne są jej pasją, dzieli się nią z najmłodszymi. „W tamtych czasach dorośli nie wkładali tyle zainteresowania w edukację dzieci” - mówi pani Krystyna. Gdy była dzieckiem, nie miała tylu możliwości, jakie stoją przed współczesnymi uczniami. Najmilej wspomina swoje zajęcia plastyczne oraz techniczne, na których wyrabiała chusteczki na szydełku czy robiła na drutach. Pasja ta została do dziś.

Pani Krystyna jest odważna w swoich projektach, potrafi nadać nowe życie starej bluzce, a nawet zrobić pompony na zajęcia cheerleaderek. Wraz z klasą wnuczki wykonała m.in. figurki aniołków, kapelusiki, bukiety z jesiennych liści. „Nie przeczuwałam, że dzieci są tak zdolne” - mówi pani Krystyna. Może dzięki temu chęć pracy z najmłodszymi nie gaśnie?

A.Wójcik, Z.Kozłowska



Wspólne gotowanie N.B.



Cuda z bibuły U.O.



Z uczniami kl.II U.O.



Amelia i jej dziadek

R.D.

JAK WBIĆ GWÓZDŹ?

Wbijanie gwoździ według rodziców to raczej niebezpieczne zadanie, ale nie pod czujnym okiem dziadka. Pan Andrzej, dziadek Amelii Bartoszewicz przeprowadził zajęcia techniczne dla uczniów klasy I, w czasie których dzieci uczyły się wbijania gwoździ. Dla niektórych (a zwłaszcza pierwszaków) była to świetna zabawa i muzyka dla uszu. Efektem pracy był wspaniały karmnik dla ptaków. Kto wie co jeszcze powstanie dzięki nowym umiejętnościom uczniów?

Natalia Działko

DAJ WŁOS !

Rocznie na nowotwory złośliwe choruje ponad 150 tys. Polaków. Leczenie tych osób jest bardzo trudne i często niezbędna jest chemioterapia, której skutkiem jest m.in. utrata włosów. Możemy jednak poprawić samopoczucie



Pani Kinga kogoś uszczęśliwiła...

K.M.

Fundacja „Rak'n'roll” zorganizowała akcję „Daj Włos!”, dzięki której zmieniając swój wygląd, możecie pomóc osobom po chemioterapii. Chodzi tu oczywiście o ścięcie włosów. Ochotniczka musi mieć minimum 25 cm włosów do ścięcia, mogą być one farbowane, lecz nie rozjaśniane. Należy zapleść włosy w warkocze i zabezpieczyć je z dwóch stron gumkami. Tak przygotowane włosy można ścinać w zaufanym salonie fryzjerskim lub w jednym z podanych na stronie fundacji: <http://www.raknroll.pl/> w zakładce „Daj Włos!”.

Pani Kinga Michałowska, pedagog szkolny, zdecydowała się na obcięcie włosów właśnie w takim celu. Dlaczego to zrobiła? W rozmowie z redakcją mówi: "Chciałam odwdziżyć się losowi za dobre rzeczy, które przytrafiają mi się w życiu, postanowiłam zrobić coś dobrego. Oddałam więc włosy z myślą, że jakiejś ciężko chorej kobiecie będzie łatwiej patrzeć w lustro. Kiedyś oglądałam program, w którym kobiety chore na raka mówiły, że najtrudniejsze jest zaakceptowanie utraty

włosów, dlatego postanowiłam się nimi podzielić i oddałam je na akcję "Daj Włos".

Oczywiście peruki nie ratują życia, ale poprawa wyglądu daje takim pacjentom dodatkową motywację w walce o zdrowie. Poza tym peruki dla osób po chemioterapii są tylko częściowo refundowane przez NFZ, a opłata za nie jest wysoka. Jeśli macie długie włosy i chcecie zmiany wizerunku, możecie przy okazji pomóc komuś innemu.

Julia Winowska

DZIECKO PRZEKLĘTE?

Czy autorka słynnej serii powieści o Harrym Potterze może jeszcze zaskoczyć?

„Harry Potter i przeklęte dziecko” to ósmy tom słynnej serii autorstwa J. K. Rowling. Tym razem nie mamy do czynienia z powieścią, lecz sztuką teatralną, napisaną we współpracy z J. Thorne'em i J. Tiffanym

Harry Potter nigdy nie miał łatwego życia, tak jest i teraz, tym bardziej, że pracuje w Ministerstwie Magii. Ma żonę Ginny oraz troje dzieci w wieku szkolnym. Są to James - najstarszy syn, Albus Severus, z którym nie dogaduje się najlepiej oraz Lily - najmłodsza córka. Harry zmaga się z powracającymi problemami z dawnych lat. Gdy przeszłość kładzie się cieniem na przyszłość, ojciec i syn muszą



Ta książka wciąga...

R.D.

stawić czoła niewygodnej prawdzie. Wiedzieli, że ciemność nadejdzie... z zupełnie niespodziewanej strony. Jeśli chcecie poczuć dreszcz emocji, sięgnijcie po tę pozycję.

Anna Koptielowa

TY TEŻ MOŻESZ RATOWAĆ ŻYCIE!

Niemal codziennie w wypadkach giną ludzie. Twoja krew może uratować im życie. Jak dotąd naukowcom nie udało się jej wyprodukować.

Ranni niejednokrotnie potrzebują transfuzji krwi, aby przeżyć. Pomimo rozwoju medycyny naukowcom nie udało się stworzyć sztucznego zamiennika tej substancji, dlatego jedynym sposobem na zmagazynowanie krwi jest pobranie jej od dawcy. Gdy ranny zostaje członek rodziny lub przyjaciel, chętniej decydujemy się na oddanie krwi.

Doktor Anna Lipska, transfuzjolog, z-ca Dyrektora Regionalnego Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa

w Białymstoku: „Oddawanie krwi jest niezwykle ważne, ponieważ dzięki temu możemy codziennie uratować parę osób, przeprowadzić niezwykle skomplikowane zabiegi operacyjne”.

Oddawanie krwi jest bezbolesne, a może uratować życie. Bardzo pożądanymi są dawcy z rzadkimi grupami krwi. „Krwiodawcą może zostać każda zdrowa osoba, która ukończyła 18 lat - mówi dr Lipska - lekarz w Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przeprowadza badanie oraz rozmowę, na podstawie których kwalifikuje do oddania krwi. Ale najważniejsze są chęci i dobra wola podzielenia się częścią siebie. Zabieg ten



Krew ratuje życie Źródło: www

ten jest całkowicie bezpieczny”.

Jednorazowo pobierane jest pół litra krwi, a ponowne oddanie może nastąpić u mężczyzn po dwóch, a u kobiet po trzech miesiącach. Krew należy jednak oddawać regularnie, gdyż można jej użyć jedynie w ciągu 42 dni.

Pamiętajcie, wy też możecie pomóc, a dobro zawsze będzie nagrodzone. Może kiedyś ktoś pomoże tobie...

Michał Lipski

JAK KAMIEŃ - TWARDY CZY SZLACHETNY?

Czasami nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wielu ludzi potrzebuje pomocy. Pragną, żeby chociaż raz los się do nich uśmiechnął. Szlachetna paczka to akcja wspierająca takie osoby. Dzięki niej możemy pomagać innym, dzieląc się tym, co mamy. Kiedy wiemy, do kogo trafią nasze dary, chętniej otwieramy serca. W tym roku szlachetna paczka trafi do pani Wiesławy, która wychowuje swoją opóźnioną w rozwoju wnuczkę Anię. Niestety nie może liczyć na pomoc męża,

ponieważ on sam cierpi po przebytym wylewie. Zarówno Ania, jak i pan Wiesław potrzebują pomocy. Najchętniej widzieliby w swoim domu koldry, ubrania i żywność bezglutenową.

Akcja trwa do 8 grudnia 2016 r.

Pomóż, to nie kosztuje zbyt wiele, a w zamian dostaniesz to, co najpiękniejsze... uśmiech drugiego człowieka.

Aleksandra Kowalczuk



Zosia uczestniczy w akcji R.D.

REDAKCJA BORUTKI

13/12/2016

Natalia Bielecka

Michał Lipski

Julia Winowska

Zdrianna Wójcik

Zuzanna Kozłowska

Anna Koptielowa

Aleksandra Kowalczuk

Redaktor Naczelny